

Jan Decyk

"Wprowadzenie do liturgii", Bogusław Nadolski, Kraków 2004 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 43/1, 220-223

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

argumenty często były wówczas wydobywane: 1) brak zarówno relikwii Matki Najświętszej, jak gruntowne milczenie o tym, żeby gdziekolwiek takie relikwie były czczone; 2) argument, że nie godziło się, żeby ciało Tej, z której zostało wzięte ciało samego Syna Bożego, uległo rozkładowi i zostało wydane na pastwę robactwa; 3) wreszcie argument analogicznej interwencji Bożej w jej macierzyństwie oraz w śmierci: podobnie jak w jej macierzyństwie sam Bóg zatroszczył się o integralność jej dziewictwa, tak w jej śmierci sam Bóg zatroszczył się o niezniszczalność i wniebowzięcie jej ciała. Rzecz ciekawa, wobec ogromnie popularnych w tamtym czasie asumpcjonistycznych objawień XII-wiecznej cysterski, Elżbiety z Schönau, autorzy dominikańscy zachowują daleko idący dystans – ten temat Kochaniewicz omawia w czwartym rozdziale części trzeciej.

Jeszcze na dwa przykre przeoczenia zwrócę uwagę. Sądzę, że jakiś chochlik komputerowy, który pojawił się dopiero w drukarni, sprawił, że „Wykaz autorów współczesnych” (s. 405-406) jest gruntownie zdekompletowany, brak w nim nawet autorów, którzy w książce są cytowani wielokrotnie (brak takich nazwisk, jak Shoemaker, Esbroeck, Ibanez, Krupa, Vaggagini i jeszcze innych). Po wtóre, nieszczęśliwie brzmi zdanie: *Wersja Apokalipsy cytowana przez Epifaniasza, odbiega od powszechnie znanej, współczesnej wersji* (s. 37 przypis 41). Nie ma przecież czegoś takiego, jak współczesna wersja Apokalipsy. Chodzi tylko o to, że tekst Apokalipsy znajdujący się w kodeksie, jakiego używał Epifaniasz, różni się od tekstu z współczesnych wydań krytycznych.

Podsumujmy: Otrzymałmśmy rozprawę ważną, kompetentną, doskonale opracowaną, wprowadzającą do mariologii źródła dotychczas w niej nieobecne. Autor rzetelnie zatroszczył się o to, żeby źródła te przedstawić w ich zakorzenieniu historycznym. Wprawdzie można się spodziewać, że niejedna z szczegółowych tez Kochaniewicza zostanie przez przyszłych badaczy zakwestionowana lub skorygowana, bo jest to nieunikniony los opracowań pionierskich. Ale to właśnie jest szczególną wartością tej rozprawy: że jest to praca naprawdę pionierska. Dlatego koniecznie powinna być opublikowana w którymś z języków kongresowych, najlepiej po angielsku.

Jacek Salij OP

Ks. Bogusław Nadolski, *Wprowadzenie do liturgii*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004 ss. 370.

Wydawnictwo Jezuitów WAM w Krakowie opublikowało nową książkę, której autorem jest znany i ceniony w Polsce i za granicą teolog liturgii, ks. prof. dr hab.

Bogusław Nadolski. Wybitny profesor, wykładowca Wydziału Teologicznego UKSW w Warszawie, organizujący coroczne, naukowe sympozja liturgiczne na tymże Wydziale. Niemalý dorobek naukowy świadczy o nieustannym twórczym zaangażowaniu. W Polsce z podręcznika *Liturgika*, wydanego w czterech tomach przez Pallottinum w Poznaniu, korzystają alumni wszystkich seminariów duchownych i studenci wydziałów teologicznych. W Wydawnictwie WAM ukazała się też jego książka pt. *Msza Święta* (Kraków 2003, ss. 115).

Po przedstawieniu Autora powróćmy do publikacji. Obejmuje ona pięć rozbudowanych w treści rozdziałów. Zgłębiają one liturgię w różnych jej aspektach. Rozdział I – *Liturgia: Znaczenia i rozwój terminu*; Rozdział II – *Misterium chrześcijańskiej liturgii*; Rozdział III – *Liturgia a inne formy samourzeczywistnienia się Kościoła*; Rozdział IV – *Miejsce liturgii a prawda teologiczna. Wewnętrzny związek pomiędzy teologią i liturgią*; Rozdział V – *Liturgika jako główna dyscyplina teologiczna*. Tom rozpoczyna wprowadzenie i wykaz skrótów, a zamyka dokładna prezentacja ksiąg liturgicznych. Na końcu zamieszczony jest bardzo przydatny indeks osób.

Z lektury wynika, że autor chce ukazać przede wszystkim teologiczne wątki liturgii, korzystając z biblijnych i historycznych odniesień. Czytelnik dostrzeżę drogę logicznego prowadzenia poprzez usystematyzowany materiał. Najpierw wyjaśnią pojęcia i przybliżą liturgię w świetle nauczania Kościoła, nie pomijając nawiązania do refleksji przedsoborowych, soborowych i posoborowych. Nawiązuje także do *Katechizmu Kościoła Katolickiego* i z jego wypowiedzi czerpie novum *Misterium chrześcijańskiej liturgii*, któremu poświęca najwięcej uwagi (aż 160 stron).

W pracy wykorzystana jest literatura przedmiotowa w kilku językach. Styl książki wymagający uwagi, odwołuje się Autora do innych publikacji, a nawet pozycji, co stanowi ulubiony teren zainteresowań Autora.

Recenzent chciałby podkreślić przede wszystkim novum pracy.

Niewątpliwie należy do niego ukazanie źródła w immanentnym życiu osób Trójcy Świętej. Liturgia jest płaszczyzną personalistycznej komunikacji Boga z człowiekiem i człowieka z Bogiem. W konsekwencji Liturgia jest światem osób, światem tworzącym człowieka poprzez personalne relacje. W konsekwencji Autor rozumie liturgię jako środowisko osobotwórcze, a więc niezbywalne dla człowieka wszystkich epok.

Kolejnym novum jest ujęcie funkcji słowa Bożego, Autor mówi o jego posłudze objawienia, zwiastowania, pouczania, uświęcania, o funkcji parakletycznej, dokso logicznej, a także o jego poetyckim traktowaniu. Powołuje się na znany wiersz Romana Brandstaettera pt. *Biblio, ojczyzno moja*.

Na tobie uczyłem się żyć,

Na Tobie uczyłem się czytać, (...) pisać,... myśleć,... prawdy,... prosić o odpuszczenie grzechów,... kochać,... miłdrości,... przebaczenia,... pokory,

Na Tobie uczyłem się modlić (s. 97 n).

Autor podkreśla także eklezjalny charakter liturgii, bowiem liturgia tworzy Kościół, a Kościół tworzy liturgię. Głębokie teologiczne rozważania Autor popiera przykładami zaczerpniętymi z treści samej liturgii; mówi o słowie Bożym, o znakach i symbolach, o zgromadzeniu liturgicznym i udziale wiernych. Nie zabrakło odniesień do liturgii kosmicznej i inkulturacji liturgicznej a także do tajemnicy czasu i przestrzeni.

Profesor przypomina, że liturgia dokonuje się w świecie *Pana jest ziemia i wszystko co ją napelnia* (Ps 21, 4; 1 Kor 10, 26). *Człowiek jest katalizatorem tej liturgii, jej kapłanem* – pisze Autor. Mówiąc, że całe stworzenie chwali Boga przez usta człowieka, powołuje się na IV Modlitwę Eucharystyczną. Przywołuje też Drugą, z udziałem dzieci, gdy mówi o wielbieniu Boga za piękny świat, za słońce i gwiazdy (s. 135). W centrum liturgii kosmicznej jest Chrystus, w którym dokonana rekapitulacja ma charakter kosmiczny. Sam zaś kosmos jest miejscem sprawowania liturgii, która antycypuje liturgię eschatyczną – niebiańską, (s. 136).

Ważną dziedziną prezentowaną przez Autora jest ukazanie liturgii jako podstawowej funkcji samourzeczywistniania się Kościoła, jej ustosunkowania się do tradycyjnych form: martyria, diakonia, i leiturgia. Chciałbym także podkreślić rozważania o związku liturgii z kulturą. Charakterystyczne jest stwierdzenie *kultura jest językiem liturgii*. Odwołując się do pierwszych wieków stwierdza: *Musi uderzyć fakt, że Kościół w pierwszych wiekach stał się wielki jako kontrast dla poziomu moralnego późnoantycznego społeczeństwa. Ważna była nie tyle adaptacja do pogańskiej pobożności i życiowych przyzwyczajęń, ile prezentowanie swoich wymagań, nowej moralności i ich realizacja. Kościół może wskazać na pewne sukcesy w tym względzie (niewołnictwo, prawo dla człowieka, życie rodzinne)* (s. 220).

Trzeba także zauważyć podniesiony w pracy związek Liturgii z transcendentaliąmi: prawdą, pięknem, dobrem, a także temat tak ważki i bardzo aktualny dla współczesnego człowieka, jakim jest duchowość liturgiczna, do której tworzenia zachęcał ostatnio Jan Paweł II w liście z okazji 40 lecia Konstytucji o Liturgii.

Ostatnim ważnym tematem prezentowanego tomu jest spojrzenie na liturgię jako na główną dyscyplinę w teologii. Na liturgię należy patrzeć, tak w aspekcie historycznym jak i teologicznym. Można tu odnaleźć wiele cennego materiału historycznego dotyczącego pierwszych wieków (Didache, Tradycja Apostolska, Konstytucje Apostolskie i inne). Cenne jest zestawienie i omówienie źródłowych ksiąg liturgii odnowionej po Soborze Watykańskim II. Nie zabrakło również prezentacji ksiąg liturgii wschodnich i Kościołów reformowanych. Autor zwraca też uwagę na szacunek dla ksiąg liturgicznych, gdyż we właściwy sobie sposób stanowią sacrum.

W pracy ks. B. Nadołskiego nie brakuje problemów. Niewątpliwie należą do nich tzw. teologia liturgiczna – kontestowana, jak i zalecana. Stosunkowo szeroko potraktowany problem języka z podaniem najnowszej, obszernej literatury

mógłby być bardziej „sprowadzony na ziemię”, podobnie trzeba powiedzieć o związku liturgia i transcendentalia. Będziemy czekać na kolejne opracowania.

Recenzentowi trudno się oderwać się od tej lektury, chciałoby się nieustannie do niej wracać, a to ze względu, że tyle w niej nowych myśli i ujęć liturgii. Znane treści pojawiły się tu w nowej formie. Tej lekturze można zawdzięczać głębsze spojrzenie na liturgię, odkrywanie jej teologicznego sensu, można także dostrzec rację zaistnienia odnowy liturgicznej po Soborze Watykańskim II, która nie tyle polegała na odświeżaniu obrzędów ile na zgłębianiu teologicznym – interioryzacji liturgii.

Książka, którą czytelnik otrzymuje do rąk, jest cennym dziełem teologicznym – naukowym, do wykorzystania przez studentów nie tylko teologii, jako podręcznik, a także w celach pastoralnych, w pracy z ruchem Światło Życie. Duszpasterz znajdzie w niej odnowienie syntetycznego spojrzenia na liturgię promującą jej sprawowanie.

ks. Jan Decyk

Gibellini Rosino (ed.), *Prospettive teologiche per U XXI secolo*, collana *Biblioteca di Teologia Contemporanea*, Editrice Queriniana, Brescia 2003, ss. 424.

Prezentowana książka, której tytuł, w tłumaczeniu na język polski, brzmi:

Perspektywy teologiczne na XXI wiek zawiera osiemnaście artykułów napisanych przez autorów zaproszonych do współpracy w celu nakreślenia bilansu dwudziestowiecznej teologii oraz jej perspektyw na przyszłość. Redaktorem omawianej pracy zbiorowej jest Rosino Gibellini, autor licznych publikacji z dziedziny historii teologii, wśród których przypominamy, ze względu na pokrewieństwo tematu, wydaną w tej samej serii Biblioteki Teologii Współczesnej, której notabene jest dyrektorem, obszerną prezentację teologii minionego stulecia (*La teologia del XX secolo*, Brescia 1999⁴). Otwiera on refleksję nad perspektywami współczesnej teologii artykułem wstępnym, w którym przedstawia główne tendencje zaobserwowane w teologii XX wieku. Następnie autor wyjaśnia zasady wyboru zagadnień, które zostały podjęte w prezentowanej pracy.

W teologii minionego stulecia, które, w sensie politycznym i kulturalnym, rozpoczęło się pierwszą wojną światową i zakończyło rozbiorem muru berlińskiego – stąd nazwa «krótki wiek» (I. Berend, E. Hobsbawm) – Gibellini wyróżnia cztery «ruchy» teologiczne.

Pierwszy z nich gromadzi tzw. *teologie tożsamości*, wywodzące się od teologii Słowa Bożego (K. Barth) i teologii Objawienia chrześcijańskiego (H.U. von Balthasar), a współcześnie reprezentowane przez teologię postliberalną (H.